

**Sygn. akt:** III U 478/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bednarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2013 r. w O.

**sprawy z odwołania K. C.**

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

**o** rentę socjalną

**na skutek odwołania K. C.**

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

**z dnia** 11.01.2013r. **znak** (...)

**orzeka:**

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje K. C. prawo do renty socjalnej na okres od 12.11.2012r. do 11.11.2015r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

**Sygn. akt III U 478/13**

## UZASADNIENIE

K. C. w dniu 08.02.2013r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11.01.2013r., nr (...), odmawiającej jej prawa do renty socjalnej i wniosła o przyznanie jej tego świadczenia.

W uzasadnieniu wskazała, że choruje od dzieciństwa, obowiązek szkolny realizowała w trybie indywidualnym, zawsze miała kłopoty z utrzymaniem uwagi, koncentracji, w 2005r. zdiagnozowano u niej Zespół Aspergera i zaburzenia zachowania o cechach autyzmu, a z uwagi na swoje choroby wymaga stałej opieki rodziców.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie podnosząc, że zarówno Lekarz Orzecznik ZUS, jak i Komisja Lekarska ZUS stwierdziła, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, dlatego nie spełnia warunków do przyznania jej prawa do renty socjalnej.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

K. C. w dniu 14.11.2012r. złożyła w ZUS wniosek o rentę socjalną. W związku z powyższym została skierowana na badania lekarskie przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 28.11.2012r. stwierdził, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Również Komisja Lekarska ZUS, po rozpoznaniu sprzeciwu K. C., orzeczeniem z dnia 04.01.2013r. ustaliła, że nie jest ona całkowicie niezdolna do pracy. Na podstawie powyższych orzeczeń ZUS wydał zaskarżoną decyzję z dnia 11.01.2013r.

W ocenie Sądu odwołanie K. C. jest zasadne.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003r. o rencie socjalnej (Dz.U. nr 135, poz. 1268, ze zm.) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało: przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Zgodnie z art. 5 tej ustawy, ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS, na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Definicja osoby niezdolnej do pracy zawarta jest w art. 12 ust. 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który stwierdza, iż jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Skuteczność odwołania K. C. była uzależniona od ustalenia, czy jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz czy naruszenie sprawności organizmu, skutkujące tą niezdolnością powstało w okresach wskazanych w art. 4 ustawy o rencie socjalnej.

W celu ustalenia, czy K. C. jest całkowicie niezdolna do pracy Sąd postanowieniem z dnia 02.04.2013r. dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychologii i psychiatrii.

Odwołująca została zbadana przez biegłe w dniu 11.05.2013r. W opinii z dnia 10.07.2013r. biegłe: psychiatra A. K. i psycholog L. K. rozpoznały u K. C.: całościowe zaburzenia rozwoju ze spektrum autystycznego- Zespół Aspergera, podejrzenie padaczki i wybiórczych organicznych deficytów poznawczych (m.in. w postaci akalkulii, zaburzeń percepcyjno-przestrzennych oraz funkcji adaptacyjno- wykonawczych) oraz wadę wzroku.

Zdaniem biegłych stwierdzone schorzenia występują u odwołującej od urodzenia i powodują całkowitą, okresową niezdolność do pracy na 3 lata od momentu złożenia wniosku o rentę socjalną.

W uzasadnieniu biegłe wskazały, iż rozwój organizmu opiniowanej od okresu noworodkowego obciążony był powikłaniami ciążowo-okoloporodowymi w zakresie tkanki mózgowej - poród przedwczesny pośladkowy, rozwiązany cięciem cesarskim, niska waga urodzeniowa, 8 pkt w Skali Apgar po urodzeniu, „wylew krwi do oun” z poszerzeniem komór bocznych. W wieku 3 lat stwierdzono u niej retinopatię wcześniacza i przeprowadzono zabieg okulistyczny. Biegłe wskazały, że psychoruchowo odwołująca rozwijała się z opóźnieniem. Miała o rok odroczony obowiązek szkolny z uwagi na niedostateczną dojrzałość emocjonalno-społeczną (trudność w nawiązywaniu właściwej interakcji wzrokowej, werbalnej, pewna alienacja od otoczenia) jak i znaczące wybiórcze deficyty poznawcze, m.in. w zakresie uwagi (nie zwracanie uwagi na szczegóły i istotę problemu, indywidualizm poznawczy) oraz funkcji percepcyjno-motorycznych (m.in. niezbędnych do nauki pisania i kreślenia cyfr). Początkowo w Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej rozpoznawano nieharmonijny rozwój intelektualny, z istotną przewagą funkcji słowno-pojęciowych nad wykonawczymi, percepcyjno-motorycznymi, wzrokowo—przestrzennymi, dysleksję oraz cechy nadpobudliwości psychoruchowej z nadwrażliwością na hałasy i inne dystraktory, ale już od III kl szkoły podstawowej podejrzewano głębsze zaburzenia neurorozwojowe i kierowano do placówek specjalistycznych w W.. Orzeczono jednocześnie potrzebę kształcenia specjalnego zindywidualizowanego, które z chwilą rozpoznania zaburzeń z kręgu autystycznych

w 2005r., było kontynuowane przez cały okres jej edukacji (miała m.in. okrojony program nauczania oraz przydzielonego dodatkowo indywidualnego opiekuna-nauczyciela).

Biegłe wskazały również, że K. C. począwszy od 2007r. ma przedłużane orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W ostatnim orzeczeniu, wydanym w październiku 2010r. na okres do 31 maja 2013r. stwierdzono m.in., że wymaga konieczności stałej opieki lub pomocy innej osoby w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Biegłe zaznaczyły też, że wprawdzie odwołująca legitymuje się wykształceniem średnim zawodowym (LO profil rolno- spożywczy), ukończonym w kwietniu 2011r., ale jak potwierdza to matka i wyniki na świadectwie szkolnym (dołączonym wraz z wnioskiem o rentę socjalną - akta 4227136/25) ma ono charakter bardziej formalny niż rzeczywisty-kompetencyjny. Teoretycznie może mieć pewną wybiórczą wiedzę, tzw. odtwórczą, ale nie potrafi jej zastosować, wykorzystać w praktyce. W okresie od czerwca 2011r. do grudnia 2012r. odwołująca była zatrudniona w zakładzie pracy chronionej na stanowisku dostosowanym do jej ograniczonych możliwości (m.in. praca w skróconych odcinkach czasowych i wymiarze godzin, prosta, rutynowa - składanie tekturowych opakowań, w indywidualizowanym tempie pracy, w środowisku z ograniczoną liczbą osób i powtarzalnej organizacji czynności i dnia) a i to miała zachowania, które nie byłyby tolerowane w standardowych warunkach i wymaganiach pracy zarobkowej.

Biegłe podkreśliły, iż w u odwołującej brak jest jakiegokolwiek pomysłowości i plastyczności umysłowo-przystosowawczej (programów działania), jeśli chodzi o wymogi i zadania wybiegające poza jej powtarzalne schematy (sytuacje nowe, zmienne, nawet z nieznaczną korektą), a to powoduje, że jest mało samodzielna i zaradna. Jakiegokolwiek odstępstwa generują silny lęk i poczucie bezradności z wycofaniem, ucieczką. Zdaniem biegłych badana wymaga programowania z zewnątrz i stałego monitorowania jej aktywności, czynności, nie mówiąc o tym, że sama nie załatwi żadnej sprawy interpersonalno-urzędowej. Również ostatnie zachowanie w toku postępowania sądowego, dotyczące niemożności wykonania badania obrazowego mózgu z powodu silnego lęku, prawdopodobnie generowanego nie tylko nową nieznaną dotychczas sytuacją ale i nadwrażliwością sensoryczną, potwierdza, jak bardzo inwalidyzujące są jej schorzenia w życiu codziennym, nie mówiąc już o możliwości jakiegokolwiek pracy zarobkowej w normalnych warunkach.

Biegłe wskazały też, iż wprawdzie odwołująca w 2012r. przeszła trening umiejętności interpersonalnych i zawodowych dla osób autystycznych, ale opinia psychologa donosi też o niewystarczających pomimo wszystko osiągnięciach, by móc twierdzić, że nadaje się ona do jakiegokolwiek pracy na otwartym rynku pracy. Zdaniem biegłych trudno jest przewidzieć rokowania na przyszłość co do sprawności organizmu, min. z uwagi na dodatkowo niewyjaśnioną sprawę ewentualnej padaczki, która mogłaby dodatkowo wikłać obraz kliniczny zaburzeń i jego dynamikę.

Do powyższej opinii K. C. nie zgłaszała zastrzeżeń. Z opinią biegłych nie zgadzał się natomiast organ rentowy. W piśmie z dnia 02.08.2013r. podniósł, iż biegli niesłusznie wskazali, że odwołująca jest całkowicie niezdolna do pracy, bowiem aktualny stan psychiczny nie uzasadnia takiego wniosku. Nadto wskazał, że wobec znaczących różnic w badaniu przedmiotowym i zupełnie odmiennych wnioskach orzeczniczych między biegłymi i Komisją Lekarską, pomimo że w sprawie nie wystąpiły żadne nowe okoliczności, wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych.

Sąd na rozprawie w dniu 27.11.2013r. na podstawie art. 217 § 3 kpc oddalił w/w wniosek organu rentowego uznając, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla oceny odwołania.

Wskazać trzeba, iż sam fakt niezadowolenia strony z wyniku przeprowadzonego dowodu nie może być przesłanką warunkującą przeprowadzenie nowego dowodu. Sąd nie jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aby udowodniła ona swoją rację w przypadku, gdy sporne okoliczności są już wyjaśnione ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 10.04.2013r., III AUa 47/13).

Odmienne ocena stanu zdrowia K. C. w kontekście jej zdolności do pracy, dokonana przez organ rentowy, zdaniem Sądu nie zawiera przekonujących argumentów podważających miarodajność sporządzonej już opinii biegłych i nie

może skutkować dopuszczeniem dowodu z opinii kolejnego, drugiego zespołu biegłych. Wskazać też należy, że zarówno doktryna jak i orzecznictwo stoją na stanowisku, że potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii ( vide wyrok SN z 4.08.1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 479).

Opinia w niniejszej sprawie została wydana przez biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i psychologii, a więc o specjalnościach odpowiednich do występujących u odwołującej schorzeń.

Poza sporem jest fakt istnienia u odwołującej schorzeń, ich rodzaj oraz fakt, iż naruszenie sprawności organizmu powstało u odwołującej w dzieciństwie. Biegłe wskazały występujące schorzenia i przekonująco uzasadniły swój wniosek o naruszeniu sprawności organizmu odwołującej już przed ukończeniem 18 roku życia. Biegłe w tym zakresie powoływały się na dokumentację medyczną, znajdującą się w aktach ZUS i załączoną do odwołania, w tym karty informacyjne a organ rentowy nie podważał rodzaju stwierdzonych przez nie schorzeń i faktu występowania tych schorzeń już w dzieciństwie.

Spór w sprawie dotyczył tego, czy stwierdzone schorzenia psychiczne powodują całkowitą niezdolność do pracy odwołującej.

Sąd podziela wniosek biegłych, iż u K. C. występują całościowe zaburzenia rozwoju ze spektrum autystycznego - Zespół Aspergera oraz wada wzroku. Takie schorzenie stwierdzano również w toku postępowania przed ZUS. Biegłe dodatkowo stwierdziły również podejrzenie występowania padaczki oraz wybiórczych organicznych deficytów poznawczych.

Odnosząc się do rozpoznania padaczki biegłe zaznaczyły jednak, iż konieczne jest przeprowadzenie w tym kierunku badań specjalistycznych, a ich wyniki, w razie potwierdzenia podejrzenia padaczki, dodatkowo będą przemawiać za całkowitą niezdolnością do pracy.

Zauważyć trzeba, że w toku postępowania przed Sądem K. C. zamierzała złożyć wynik rezonansu magnetycznego, badanie faktycznie nie odbyło się jednak, z uwagi na ujawnienie się u odwołującej klaustrofobii podczas próby tego badania, na co odwołująca złożyła stosowne zaświadczenie technika rezonansu (k. 41-42a.s.).

Biegłe w sposób logiczny i wyczerpujący uzasadniły natomiast fakt występowania u K. C. pozostałych schorzeń, dotyczących jej stanu psychicznego i funkcjonowania w społeczeństwie oraz zdolności do wykonywania pracy.

Biegłe dokonały analizy zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, przeprowadziły badania odwołującej oraz wywiad, zarówno z odwołującą jak i obecną w czasie badania jej matką. Zarówno rozpoznanie, jak i wnioski, jakie znajdują się w opinii końcowej są rzeczowe, spójne i logiczne, dlatego zasługują na uwzględnienie. Biegłe odniosły się do schorzeń występujących u K. C., określiły stopień ich nasilenia i wpływ na zdolność do pracy.

Z opinii wynika, iż matka odwołującej w toku wywiadu podała, iż w jej ocenie córka jest niedojrzała, stale potrzebuje akceptacji swoich decyzji i wyborów, nawet w kwestii dostosowania ubioru do pogody, wychodzi tylko na warsztaty, około godziny 18 zasłania okna, ubiera się w piżamę i tak chodzi po domu do zaśnięcia do godz. 21. Wiele czynności wykonuje sztywno wg powtarzalnych schematów, z tendencją do persewerowania, sprawdzania. Każda większa zmiana, utrudnienie powoduje duży niepokój. Nie ma koleżanek ani kolegów, gdy ktoś przyjdzie ją odwiedzić, to matka musi być w pobliżu, gdyż odwołująca obawia się zostać sama z gościem.

Matka odwołującej podała również, że gdy K. C. pracowała, była do pracy zawożona i przywożona, bo sama bałaby się wyjść i by zabłądziła, nie wiedziałaby gdzie wysiąść i wsiąść. Pracowała kilka razy w tygodniu, gdy miała za dużo obowiązków i nie potrafiła im sprostać – „chowala się po kątach”, w sytuacjach stresowych występowały u niej bóle brzucha, biegunka i wymioty. Jej zdaniem córka ma słabą integrację wzrokowo-ruchową i problemy z pamięcią, nie pamięta nawet, czy brała leki, jest wyizolowana często z otoczenia, nie potrafi wykorzystać posiadanej wiedzy

teoretycznej, bardzo słabo liczy, ma małą umiejętność praktycznego posługiwania się oraz gospodarzenia pieniędzmi, sama nie załatwi żadnych spraw urzędowych.

Powyższe dane z wywiadu od matki odwołującej mają istotne znaczenie dla oceny zdolności K. C. do pracy. Nie można zaś, zdaniem Sądu twierdzić, tak jak to czyni organ rentowy, iż dane te pozostają w sprzeczności z danymi uzyskanymi i w toku badania Lekarza Orzecznika i Komisji lekarskiej ZUS.

Z opinii lekarskiej Lekarza Orzecznika (k. 4-4v dokum. lek. ZUS) wynika, że w toku tego badania odwołująca była sama, bez rodziców, a więc wypowiadała się sama. W danych uzyskanych z wywiadu z nią zapisano jednak już wówczas, iż odwołująca do pracy chodziła początkowo pieszo z kimś, a sama dopiero wówczas, gdy już poznała drogę. Odwołująca już wówczas też stwierdziła, że gdyby miała iść gdzieś dalej w nieznanne miejsce, to musiałaby iść z kimś. Nadto wskazała, że nie utrzymuje z nikim kontaktów towarzyskich, co pokrywa się z danymi uzyskanymi przez biegłą z wywiadu od jej matki.

Nadto zauważyć też trzeba, że lekarz orzecznik ZUS, oceniając stan psychiczny odwołującej stwierdził u niej upośledzenie kontaktów społecznych i zachowania stereotypowe, co pokrywa się z treścią opinii biegłych.

Także dane z wywiadu w toku badania przez Komisję Lekarską ZUS pochodzą przede wszystkim od samej odwołującej, co wynika z opinii lekarskiej z k. 6 dokum. lek. ZUS. K. C. podała wówczas, że jest bardzo przyzwyczajona do porządku i określonego ułożenia rzeczy w domu, okresowo czuje się tym przymusem zmęczona, nie lubi spotykać się ze znajomymi, porusza się samodzielnie tylko w pobliżu swego miejsca zamieszkania, ma problemy z liczeniem pieniędzy. Także te dane nie są sprzeczne z danymi uzyskanymi przez biegłą. Zauważyć nadto należy, że w toku badania przez Komisję Lekarską ZUS był obecny również ojciec odwołującej, który stwierdził wówczas, iż córka trudno adaptuje się w nowych sytuacjach i do takiego wniosku doszły również biegłą.

Z opinii lekarskiej sporządzonej przez Komisję Lekarską ZUS w dniu 04.01.2013r. wynika też, że Komisja stwierdziła, iż odwołująca ma problemy z liczeniem pieniędzy i robieniem zakupów, chodzi do sklepu z wyliczoną kwotą pieniędzy na określony produkt. Zapis tej treści znajduje się w części opinii obejmującej podsumowanie i uzasadnienie ustaleń orzeczniczych. Komisja Lekarska ZUS stwierdziła również, że występujące u odwołującej schorzenia powodują ograniczenia w zatrudnieniu, a ubezpieczona wymaga wsparcia i kontroli lekarskich. Swoją wniosek o braku całkowitej niezdolności do pracy Komisja motywuje zaś m.in. tym, że K. C. może wykonywać prace pod nadzorem lub w zespole, co zdaniem Komisji potwierdza opinia psychologiczna z listopada 2012r.

W ocenie Sądu wydając opinię Komisja dokonała wybiórczej analizy opinii psychologicznej z 12.11.2012r., która znajduje się na k. 2-3 dokum. lek. ZUS, a która została sporządzona już po zakończeniu treningu umiejętności zawodowych, który odwołująca przeszła w 2012r.

W opinii z 12.11.2012r. psycholog stwierdziła bowiem również, że z przebadanych umiejętności, największej uwagi i treningu wymagają kompetencje zawodowe odwołującej, gdyż ma ona problemy z utrzymaniem efektywności pracy, nie zawsze prosi o pomoc w razie potrzeby czy reaguje na poprawki. W szkole natomiast nie zawsze utrzymuje uwagę na wykonywanej czynności, ma trudności z samodzielnym przechodzeniem do kolejnych zadań w trakcie pracy oraz adekwatnym zachowaniem podczas tej czynności, nie zawsze poprawia błędy w odpowiedzi na wskazówki oraz ma trudności w adaptacji do zmian w ustalonym schemacie pracy. Ćwiczeń wymaga również samodzielność, gdyż odwołująca ma trudności z odczytywaniem czasu, myciem rąk czy używaniem pieniędzy. W opinii psycholog wskazała również, że K. C. nie zawsze rozumie kontekst sytuacji i nie wie, jak sobie z nim poradzić, w sytuacjach grupowych jest wycofana.

We wnioskach końcowych psycholog wskazała, iż mimo ćwiczenia różnych umiejętności społecznych i czynności zawodowych, odwołująca nadal jest w nich niesamodzielną i wymaga wsparcia innej osoby. Ta niesamodzielną dotyczy też zachowania w domu, odwołująca samodzielnie przemieszcza się bowiem w granicach kilku ulic w niewielkiej odległości w swoim miejscu zamieszkania.

Zarówno Lekarz Orzecznik ZUS, jak i Komisja lekarska ZUS w swoich orzeczeniach pominęli w/w fragmenty opinii psychologa z 12.11.2012r., podczas gdy w sposób istotny wpływają one na ocenę możliwości podjęcia przez K. C. pracy i zdolność wykonywania obowiązków pracowniczych.

W kontekście w/w opinii psychologicznej należy zdaniem Sądu podzielić stanowisko biegłych sądowych, zawarte w opinii nadesłanej w dniu 10.07.2013r. a wskazujące, iż odwołująca wymaga stałego monitorowania jej czynności, brak zaś jest u niej jakiegokolwiek pomysłowości i plastyczności umysłowo-przystosowawczej i programów działania, zaś nowe, zmienne sytuacje, nawet z nieznaczną korektą, powodują, iż jest mało samodzielna. W ocenie Sądu należy podzielić wnioski biegłych sądowych, iż w/w opinia psychologa - rozpatrywana w całości, świadczy o tym, że mimo treningu umiejętności interpersonalnych i zawodowych dla osób autystycznych, odwołująca ma nadal niewystarczające umiejętności i możliwości, by móc twierdzić, że nadaje się ona do jakiegokolwiek pracy na otwartym rynku pracy.

Wskazać trzeba, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.12.2000r. II UKN 134/00, OSNP 2002/15/369). Sąd Okręgowy podziela to stanowisko.

W tej sytuacji fakt, iż odwołująca mogłaby pracować w warunkach pracy chronionej (pod nadzorem - jak przyjęła Komisja Lekarska ZUS) nie oznacza jej zdolności do pracy. Nadto jak wynika z twierdzeń matki odwołującej i z opinii biegłych, w okresie od czerwca 2011r. do grudnia 2012r. odwołująca była zatrudniona w zakładzie pracy chronionej, nawet jednak tam wykonywała tylko prostą pracę, polegającą na składaniu tekturowych opakowań, a więc czynności rutynowe i powtarzalne.

Wnioski opinii biegłych sądowych opierają się też na danych uzyskanych w toku badania K. C.. Biegłe wskazały w opinii, iż odwołująca nie potrafiła podać aktualnej daty ani okresu zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej i wskazywała, iż ma problemy z zapamiętywaniem, jej wypowiedzi były skąpe, ogólnikowe, często odroczone w czasie, orientacja w rzeczywistości powierzchowna, współbrzmienie w dialogu utrudnione, na ogólnym i powierzchownym poziomie, schematyczne. Odwołująca wymagała dużo cierpliwości i specjalnego podejścia, by uzyskać istotne informacje.

Biegłe zaznaczyły również, że nie powiodła się próba przeprowadzenia badania testowego, m.in. z uwagi na bardzo wolne i odporne podejście do zadań testowych - konieczność podawania dokładniejszych wyjaśnień do instrukcji, prawie prowadzenia za rękę, bardzo wolne tempo pracy, spięcie emocjonalne itp. Biegłe wskazały, że próby wykonań, z podtestu K. ((...)), mogą potwierdzać znaczny problem z organizacją percepcyjną wzrokowo-przestrzenną i myślową w bardziej złożonych sytuacjach, co wydaje się być warunkowane dysfunkcjami organicznymi ze strony oun, niezależnie od tendencji autystycznych. Z tym rodzajem dysfunkcji może się wiązać m.in. nieporadność w nieznanym dobrze terenie (topografii terenu, pomieszczeń w budynku itp.) oraz potrzeba programowania z zewnątrz działań opiniowanej w zmieniających się lub nowych konkretnych sytuacjach.

W ocenie Sądu opinia biegłych sądowych psychiatry i psychologa uwzględnia zarówno schorzenia odwołującej, jak i jej sprawność intelektualną. Biegłe dokonały analizy zebranej w sprawie dokumentacji medycznej, przeprowadziły wywiad oraz badania odwołującej. Zarówno rozpoznanie, jak i wnioski, jakie znajdują się w opinii końcowej są rzeczowe, spójne i logiczne, dlatego zasługują na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż zastrzeżenia organu rentowego nie mogą skutkować nową opinią biegłych, a jednocześnie sporządzona już opinia biegłych jest miarodajna dla oceny zdolności do pracy odwołującej i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia.

Z opinii tej, opartej m.in. o dane z wywiadu i dane z opinii psychologicznych, znajdujących się w aktach sprawy i aktach ZUS wynika, że K. C. nie może pracować na otwartym rynku pracy, nie poradziłyby sobie bowiem m.in. ani z

samodzielnym dotarciem do nowego zakładu pracy, ani z samodzielnym wykonywaniem czynności pracowniczych i wykonywaniem poleceń przełożonych. Jest więc całkowicie niezdolna do pracy.

W świetle tej opinii odwołująca spełnia wymogi niezbędne do przyznania renty socjalnej dlatego też na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 kpc Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał K. C. prawo do renty socjalnej na okres wskazany przez biegłych, tj. od dnia złożenia wniosku (14.11.2012r.) na okres 3 lat.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującej się prawo do renty, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego co do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220).

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zaistniały podstawy do obciążenia odpowiedzialnością organu rentowego za nieprzyznanie odwołującej się prawa do renty już na etapie postępowania przed ZUS.

Ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji było ustalenie całkowitej niezdolności do pracy odwołującej i okresu jej trwania. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie ZUS nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie całkowitej niezdolności do pracy badanej w toku postępowania przed tym organem. Dopiero bowiem postępowanie sądowe pozwoliło na ustalenie, czy jest K. C. jest całkowicie niezdolna do pracy i na jaki okres. W sprawie wypowiedział się zespół biegłych lekarzy, który wydając opinię wziął pod uwagę także nową dokumentację, złożoną do akt, w tym dokumentację medyczną i opinie psychologiczne odwołującej. Biegłe przeprowadziły również badanie odwołującej i dopiero całość tego materiału pozwoliła na prawidłową ocenę stanu zdrowia odwołującej.

Reasumując w/w rozważania należy uznać, iż organowi rentowemu nie można przypisać odpowiedzialności za opóźnienie w przyznaniu świadczenia.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.